

Znamienną była pod tym względem rozmowa, którą odbyłem z wybitnym Rosjaninem, zresztą niewierzącym. Oświadczył on : przywiązujemy wielką wagę do naszej narodowej tradycji, czy kto jest wierzącym czy nie, każdy musi przyznać, że cerkiew stanowi część tej tradycji. Wojna wykazała, że znaczna część ludności, a zwłaszcza wiejskiej pragnie z cerkwi prawosławnej korzystać, nie było więc powodu tym życzeniem odmówić. Cerkiew jest obecnie instytucją żywotną, patrijotyczną i lojalną w stosunku do reżimu sowieckiego. W przeszłości była mu przeciwną, obecnie kościół i reżim stoją narówni na usługach patrijotyzmu. Skoro kościół ze swej strony uznał narodowy i patrijotyczny charakter reżimu sowiec. to nie było powodu do rozdziewku między tymi obu czynnikami.-